

W., dnia 20 czerwca 2018r.

OSD 35/18

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego

Okręgowej Izby Radców Prawnych (...)

z dnia 20 czerwca 2018r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) w składzie:

Przewodniczący: r. pr. W. L.

Sędziowie: r. pr. G. K. (sprawozdawca)

r.pr. A. W.

Protokolant: r.pr. K. C.

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. M. K.

w sprawie zażalenia P. P. na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego 25.04.2018 r. RD 32/18 o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

postanowił

1.

na podstawie art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1870) w zw. z art. 437 § 1 kpk utrzymać w mocy w całości zaskarżone postanowienie.

2.

na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1870) kosztami postępowania dyscyplinarnego w niniejszym postępowaniu zażaleniowym w kwocie 920 zł obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych (...).

UZASADNIENIE

Dnia 13 lutego 2018 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) wpłynęła skarga Pana P. P. dotycząca nieetycznego zachowania radcy prawnego M. C.. W uzasadnieniu skarżący podniósł, iż radca prawny wykonując powierzone mu przez klienta zadanie dopuściła się wobec niego groźby bezprawnej w celu zmuszenie go do zrzeczenia się własności jego rzeczy.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: R.D. 32/18 Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowił odmówić wszczęcia dochodzenia w tej sprawie uznając, iż czyn zarzucany obwinionej nie został przez nią popełniony.

Na powyższe postanowienie Pan P. P. złożył 23 maja 2018 r. zażalenie, zarzucając błędną ocenę stanu faktycznego co do charakteru i wydźwięku sformułowania użytego w korespondencji mailowej przez radcę prawnego M. C. tj. „brak odpowiedzi na niniejszego maila będzie traktowany jako ostateczne zrzeczenie się przez Pana własności rzeczy znajdujących się w mieszkaniu (...) przy ulicy (...)” podnosząc, iż nie było ono pouczeniem o charakterze

informacyjnym, a bezprawną groźbą, która wzbudziła u skarżącego poczucie zagrożenia. Ponadto skarżący podniósł, że zostały uwzględnione jedynie okoliczności przemawiające na korzyść radcy prawnego M. C. co stanowi według niego złamanie zasady obiektywizmu z art. 4 k.p.k.

Rozpoznając odwołanie O. g o wy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył, co następuje:

Zarzuty odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Dyscyplinarny przyjął ustalenia Rzecznika Dyscyplinarnego jako własne. Okoliczności sprawy nie były też w ocenie Sądu sporne.

W ocenie Sądu Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego prawidłowo ustalił stan faktyczny, zwłaszcza w takim zakresie, w jakim był on niezbędny do rozpoznania skargi i odmawiając wszczęcia dochodzenia dokonał prawidłowo rozstrzygnięcia w sprawie.

Uzasadniając postanowienie o umorzeniu Rzecznik Dyscyplinarny prawidłowo przyjął, iż materiał dowodowy sprawy w tym wyjaśnienia złożone przez samego skarżącego wskazują jednoznacznie na to, że istota sprawy sprowadza się do sposobu odebrania przez skarżącego sformułowania użytego przez radcę prawnego M. C. w korespondencji mailowej tj. „brak odpowiedzi na niniejszego maila będzie traktowany jako ostateczne zrzeczenie się przez Pana własności rzeczy znajdujących się w mieszkaniu (...) przy ulicy (...)”. Skarżący odebrał ww. sformułowanie jako bezprawną groźbę realizująca znamiona czynu z art. 191 § 1 k.k.

W tym zakresie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w sposób prawidłowy i zgodnie z zasadami logiki zinterpretował ww. sformułowanie, jako pouczenie o charakterze informacyjnym wykorzystywane powszechnie w przeważającej większości korespondencji przygotowywanej przez profesjonalnych pełnomocników jak również przez same Sądy o domniemaniach wynikających z bezczynności strony sporu. Jak zaznaczył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego jest to powszechna praktyka i nie da się jej przypisać znamion przestępstwa z art. 191 k.k. Wskazywanie w pismach kierowanych do strony przeciwnej interpretacji następstw prawnych bezczynności tej strony przeciwnej nie może być uznane za naruszenie przepisów prawa czy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W przedmiotowym stanie faktycznym istotne jest ustalenie czy sformułowana - w ocenie skarżącego groźba wobec niego - była realna i czy w ogóle miała miejsce. W tym zakresie Sąd w pełni zgadza się z Rzecznikiem Dyscyplinarnym, który wskazał, że w ww. spornym zdaniu nie sposób doszukać się żadnego określenia, które mogłoby zostać uznane za groźbę oraz z tym, że zachowanie skarżącego po dniu 25 listopada 2016 r. tj. po dniu, w którym według skarżącego została wobec niego sformułowana groźba nie wskazuje na wzbudzenie u niego niepokoju, czy jakiegokolwiek obawy, uwidacznia to zwłaszcza fakt, że to sam skarżący inicjował większość późniejszych kontaktów oraz to, że w mailu z dnia 25 listopada 2018 r. ustosunkowując się do spornego sformułowania wskazał jedynie, że „pełnomocnikowi(...) nie wypada”.

W przedmiotowej sprawie należy przywołać art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych oraz art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, który to przepis określa ramy w jakich radca prawny może korzystać z konstytucyjnej wolności słowa wykonując swój zawód. Powyższe przepisy stanowią, że radca prawny, korzystając przy wykonywaniu zawodu z wolności słowa i pisma, nie może przekraczać granic określonych przepisami prawa i rzeczą potrzebą. Z tego można wywnioskować, że radca prawny może swobodnie dobierać treść i formę swoich wypowiedzi, dopóki nie naruszy prawa bądź nie zadziała niewspółmiernie do potrzeby. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego, że nie doszło do naruszenia przez radcę prawnego M. C. żadnej z ww. norm.

Odnosząc się natomiast do zarzutu złamania zasady obiektywizmu w procesie poprzez branie pod uwagę jedynie okoliczności korzystnych dla radcy prawnego M. C. są one w ocenie Sądu bezpodstawne. W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu zostały wzięte pod uwagę wszystkie zgromadzone dowody i zgodnie z nimi została dokonana obiektywna ocena stanu faktycznego przez Rzecznika Dyscyplinarnego, do której Sąd nie miał zastrzeżeń. Należy zaznaczyć, że Rzecznik Dyscyplinarny w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25 kwietnia 2018 r. uznał za jeden z kluczowych

dowodów zeznania samego skarżącego, co świadczy o tym, że przedstawiane przez niego okoliczności były brane po uwagę w rozstrzygnięciu. Sąd również nie ma zastrzeżeń co do przeprowadzonych dotychczas przez Rzecznika Dyscyplinarnego czynności procesowych.

W tym stanie rzeczy O.#gowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych (...) orzekł jak w sentencji.

Łączne koszty postępowania wyniosły 920 zł. Z uwagi na treść przepisu art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, kosztami tymi została obciążona Okręgowa Izba Radców Prawnych (...).

Postanowienie niniejsze jest prawomocne i stronom nie przysługuje od niego środek zaskarżenia.